

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, sobota, 22 lutego 1947 roku

Nr 52 (354)

ROLA FRANCJI

w obecnym układzie sił politycznych. — Przyjaźń z Polską i Czechosłowacją. — Kokieteria z Kanadą

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, minister spraw zagranicznych Z. Modzelewski powrócił do Warszawy z Paryża po podpisaniu konwencji kulturalnej polsko-francuskiej oraz przeprowadzeniu szeregu rozmów z czołowymi osobistościami politycznymi Francji.

Uzgodnione zostało wzajemne stano wisko odnośnie odnowienia paktu przyjaźni, łączącego nasze kraje od r. 1921. Jak wiadomo, szereg francuskich mężów stanu z Marcel Cachin na czele, wypowiedział się za koniecznością odnowienia paktu i przystosowania go do nowych warunków historycznych, jakie wytworzyły się po ostatniej wojnie.

W ostatnim czasie Francja poczyniła również znaczne postępy na drodze porozumienia z Czechosłowacją i wkrótce należy oczekiwać podpisania paktu między obioma krajami.

Wiele szumu podniesiono ostatnio w Londynie dookoła sprawy paktu francusko-brytyjskiego, który rzekomo miał być zawarty jeszcze przed rozpoczęciem Konferencji Moskiewskiej. Obecnie jednak w kołach politycznych Londynu utrzymuje się, że rokowania francusko-

Stosunki polsko-czeskie

w nny być jaknajrychlej uregulowane

Minister Masaryk przedstawił na posiedzeniu parlamentarnym komisji spraw zagranicznych wytyczne czechosłowackiej polityki zagranicznej. Wyrzucił on zadowolenie z wstępnego porozumienia, osiągniętego w Paryżu, w sprawie zawarcia układu z Francją. Mówca zapowiedział traktaty z Bułgarią i Rumunią. Następnie poświęcił min. Masaryk specjalny ustęp stosunkom polsko-czechosłowackim.

Wyrzucił on życzenie, aby unormowanie tych stosunków nastąpiło jak najszybciej w sposób zadowalający oba kraje. Porozumienie polsko-czechosłowackie leży w interesie zarówno Czechosłowacji, jak i Polski. Przemysł polski mógłby doskonale uzupełniać się z przemysłem czechosłowackim dla pożytku Europy.

Mac Narney

ustąpił z dowództwa w Niemczech

Dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Mac Narney ustąpił ze swojego stanowiska.

Na pożegnalnej konferencji dziennikarskiej gen. Mac Narney wypowiedział pogląd, iż okupacja Niemiec przez wojska sojusznicze winna trwać nie mniej niż 10—15 lat.

Produkcja w Niemczech

Jak donosi sojusznicza komisja kontrolna, wobec ograniczenia na skutek mrozu dostaw węgla dla przemysłu, produkcja żelaza i stali w Zagłębiu Ruhry znacznie spadła w ubiegłym miesiącu.

brytyjskie w sprawie zawarcia sojuszu wstąpiły w nową, trudną fazę.

Okazuje się, że przedstawiciel Francji domaga się uprzedniego omówienia i uzgodnienia szeregu problemów, dotyczących Niemiec. W kołach brytyjskich spodziewano się, że Francuzi zadowolą się ogólnymi zapewnieniami, opartymi na amerykańskim planie 40-letniej kontroli Niemiec. Lecz zapewnienia te nie zaspokoili Francuzów, którzy wysunęli obecnie szereg nowych postulatów w sprawie Niemiec.

Korespondent dyplomatyczny Reutera, zwracając uwagę na te trudności, zaznacza, że w kołach brytyjskich pa-

nuje obecnie pewne rozczarowanie. Komunikat Reutera stwierdza w związku z tym co następuje: „Ze względu na sze roki zasięg toczących się rozmów i poważne różnice zdań w sprawie Niemiec — należy się coraz mniej liczyć z możliwością zawarcia sojuszu francusko-brytyjskiego przed konferencją moskiewską.

Jak donoszą z Paryża, na czwartkowym nocnym posiedzeniu francuskie zgromadzenie narodowe, po wysłuchaniu expose premiera Ramadier, uchwaliło wotum zaufania rządowi 506 głosami przeciwko 51.

Gwałcą prawa ludzkie

Anglicy w Palestynie. — Liga Praw Człowieka apeluje do narodu brytyjskiego

Mająca swą siedzibę w Paryżu, Międzynarodowa Liga Praw Człowieka ogłosiła komunikat, stwierdzający, że organizacja ta nie może pozostać obojętna wobec wydarzeń w Palestynie.

Uważa ona za swój obowiązek zaprzestować przeciwko gwałceniu „praw człowieka w tym kraju. Zwraca się więc po bratersku do narodu angielskiego, nie kryjąc wzburzenia, jakie wywołało

wśród wszystkich obrońców godności ludzkiej takie postępowanie władz brytyjskich, jak internowanie mieszkańców Palestyny w obozach koncentracyjnych, a nawet zmuszanie ich pod groźbą sądu wojennego, by denuncjowali swych braci.

Liga Praw Człowieka wyraża pragnienie, by naród angielski zażądał od swego rządu wyrzeczenia się podobnych metod.

Anglicy pozostaną w Grecji

Nie mają najmniejszego zamiaru wycofywać swe wojska

Jak donoszą z Londynu, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby na zamkniętym posiedzeniu Partii Pracy minister Bevin, lub inny przedstawiciel rządu, złożył oficjalne oświadczenie, że wszystkie wojska brytyjskie, z wyjąt-

kiem jednej brygady, opuszczą Grecję do końca maja 1947 roku.

Przedstawiciel Foreign Office nie wspominał jednak, ile ludzi — zdaniem jego — uwierzyło podanej uprzednio wiadomości o zamiarze wycofania się W. Brytanii z Grecji.

Magazyny „Społem“ zapchane

towarami, na które czekają odbiorcy. — Kto ponosi winę, za tę karygodną gospodarke?

W tych dniach „Społem“ zwołało konferencję prasową. Dziennikarze otrzymali szereg informacji, dotyczących działalności „Społem“.

Najciekawsze były skargi przedstawicieli „Społem“ na przeladowanie magazynów tej instytucji towarami włókienniczymi, przeznaczonymi na przydziały dla pracujących. Wartość tych przydziałów wynosi 1 miliard 600 tys. zł, a licząc po cenach wolnorynkowych przeszło 5 miliardów.

Przetrzymywanie towarów na składach i zamrażanie tak wielkich kapitałów jest z jednej strony wysoce krzywdzące dla każdego kartkowicza, a poza tym poważnym uchybieniem gospodarczym.

Dziennikarze mieli możność zobaczenia stosów ubrań, płaszczy, kożuszków, bielizny, piętujących się w składach. O dzieł ta może ulec zniszczeniu, w chwili, gdy odczuwa się na rynku tak wielki jej brak.

Przedstawiciele „Społem“ twierdzą, że winę za nierozprowadzenie towarów ponoszą czynniki administracyjne, które z ogromnym opóźnieniem dostarczają „Społem“ rozdzielników i „dyspozycji“. Tego rodzaju skandaliczne stosunki powinny być natychmiast zbadane przez odpowiednie władze i winni tak poważnemu wykroczeniu przeciw gospodarce państwowej muszą stanąć przed sądem! Magazyny winny opustoszeć i ludność musi niezwłocznie otrzymać należne przydziały.

Amnestia w cyfrach

Wczoraj w Sejmie poseł Sokorski cytował liczby, dotyczące zasięgu amnestii — A więc 65 skazanych na śmierć uzyskała zamiarę na lat 15. Z pośród 7.579 więźniów osadzonych za przestępstwa przeciwko państwu, przeszło połowa zostanie zwolniona — reszta otrzyma poważne zmniejszenie kary. Około 7 tys. więźniów śledczych zostanie natychmiast zwolnionych. Więźniowie pospoliccy również zostaną w znacznym procencie wypuszczeni na wolność.

Z amnestii skorzysta ponad 45 tys. osób z tego 25 tys. otrzyma natychmiastowe zwolnienie.

ZSRR i Rumunia

zawarły układ handlowy

Podczas pobytu w Moskwie rumuńskiej delegacji handlowej, zawarty został między ZSRR i Rumunią układ, dotyczący handlu i żegluzgi oraz umowa o wymianie towarowej i płatnościach na rok 1947. Układ o handlu i żegludze oparty jest na zasadzie wzajemnego, największego uprzywilejowania.

Związek Radziecki dostarczy Rumunii surowców dla hutnictwa i przemysłu włókienniczego, pewne wyroby przemysłowe oraz maszyny. Rumunia dostarczy Związkowi Radzieckiemu produkty naftowe, materiały budowlane i inne towary.

Z Konferencji Londyńskiej powrócił do Warszawy delegat Polski

Przewodniczący delegacji polskiej na Konferencję w sprawie Niemiec w Londynie, wiceminister Spraw Zagranicznych dr Stanisław Leszczyński, powrócił w dniu 20 bm. z Londynu do Warszawy.

Nowe oszustwo

Hindusi nie wierzą oświadczeniu Attlee

W Indiach przyjęto oświadczenie premiera Attlee z nieukrywana rezerwą. Prasa brytyjska nie kryje swej podejrzliwości, że oświadczenie brytyjskie zawiera ukrytą chęć utrzymania wpływów brytyjskich w Indiach przez dostosowanie stosunków brytyjsko-indyjskich do nowych warunków.

Przywódca ligi muzułmańskiej Jinnah oświadczył, że wypowie swą opinię na temat decyzji brytyjskiej po dokładnym zaznajomieniu się z jej treścią. Organ Kongresu „Hindustan Standard“ uważa, że rząd brytyjski pragnie ubić kapitał na niepokojach i niepewności panującej w Indiach.

Nowe zabójstwo

popelnili czetnicy we Włoszech

W pobliżu obozu uchodźców jugosłowiańskich w Eboli, gdzie dokonano niedawno samosądu na jednym z członków jugosłowiańskiej misji dyplomatycznej we Włoszech, zamordowanych zostało 2-ech starców. Sprawcami mordu są trzej b. żołnierze jugosłowiańscy z powyższego obozu, których aresztowano.

Aktywa polskie

w Szwajcarii zostały odmrożone

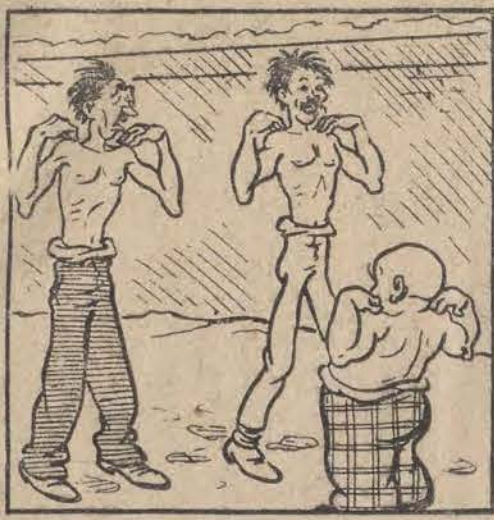
Radiostacja donosi, że wszystkie aktywa polskie w Szwajcarii zostały odmrożone. Szwajcarska rada federalna wydała nowe rozporządzenia, regulujące spłaty

Filmy angielskie

wyświetlane będą w Polsce

Rozgłośnia londyńska donosi, iż brytyjskie towarzystwa filmowe zawarły umowę z „Filmem Polskim“, zgodnie z którą w kinoteatrach Polskich w przeciągu najbliższych dwóch lat wyświetlanych będzie 40 filmów angielskich

WICEK I WACEK (po wyzwoleniu)



WICEK: — Pobudka! Wstać!...
LITERAT: — Litości! Czy nie za-
wcześnie na tę gimnastykę?

WACEK: — Raz, dwa! Raz, dwa!
WICEK: — To nie takie straszne.
Pod śniegiem było gorzej!...

LITERAT: — Może już dość?...
WICEK: — Ostatnią turę odwołamy
i marsz na śniadanie!

SZABERSKI: — Panowie już do
fabryki i nie zimno wam?
WACEK: — Ale, zgrzaliśmy się!

Chleb na kartki
na trzecią dekadę lutego

Na karty żywnościowe z m-ca lutego
r.b. na trzecią dekadę tegoż miesiąca,
tj. od dn. 20 do dn. 28 lutego r.b. będą
realizowane następujące odcinki na
chleb:

- Kat. I na odc. Nr 3 i 10 po 1 kg chle-
ba;
- Kat. I na odc. Nr 15 po 0,5 kg chleba;
- Kat. II na odc. Nr 3 i 10 po 1 kg chle-
ba;
- Kat. II na odc. Nr 15 po 0,5 kg chleba;
- Kat. III na odc. Nr 3 po 1 kg chleba;
- Kat. I R na odc. Nr 3 i 10 po 1 kg chle-
ba;
- Kat. N na odc. Nr 3 po 1 kg chleba.

Na karty żywnościowe „M. K.“ (Min.
Komunikacji) z m-ca lutego r.b. realizo-
wane będą następujące odcinki na
chleb:

- „M. K.“ pracownicza odcień jasno-
błękitna:
- na odc. Nr 8 po 2 kg chleba;
- na odc. Nr 9 po 0,5 kg chleba.
- „M. K.“ rodzinna odcień jasno-
niebieski:
- muszą być zrealizowane do dnia 28 lu-
tego r.b. włącznie.

Zmiany personalne
w Wydziale Apropozycji i Handlu

Jak się dowiadujemy, w Wydziale
Apropozycji i Handlu Zarządu m. Ło-
dźi zaszły dalsze zmiany.

Dotychczasowy naczelnik tego wy-
działu ob. Olasik został przeniesiony
na inne stanowisko. Nowego naczelni-
ka jeszcze nie ma. Narazie funkcje je-
go pełni ob. Henryk Jaszczak, dotych-
czasowy kierownik oddziału artykułów
przemysłowych w tymże wydziale.

Stare 500-złotówki

można wymieniać do 16 marca r.b.

Jeszcze do 16 marca b.r. Skarbiec
Emisyjny w Łodzi, Al. Kościuszki 14
pok. 15, przyjmuje do wymiany pięć-
setki starego typu. Posiadacz tych ban-
knotów, chcąc je wymienić, musi podać
przyczynę, dla której nie dokonał wy-
miany, w wyznaczonym terminie i udo-
wodnić, że banknoty są jego własnością,
a nie zostały, jak to bywa, zakupione z
wolnej ręki.

Wobec ogromnego napływu pięćset-
tek do wymiany, szczególnie przy wię-
kszych kwotach, proces wymiany trwa
nieraz kilka dni.

Skarbiec przyjmuje do wymiany su-
my do 100 tysięcy zł.

Śmiertelny wypadek
na stacji Widzew

Na stacji kolejowej Widzew wydarzył
się tragiczny wypadek, któremu uległ
konwojent „Spolem“ Jakub Słowik, za-
mieszkały przy ul. Zgierskiej 40.

Podczas manewrowania parowozu
Słowik dostał się pod koła i poniósł
śmierć na miejscu.

Panujmy nad językiem!

Pierwsze wyroki za używanie w miejscach publicznych
nieprzyzwoitych słów. — Nie demoralizujemy dzieci!

Niepokojącym zjawiskiem, będącym
niewątpliwie pozostałością powojenną,
jest: znaczne obniżenie moralności w
społeczeństwie. Ludzie przestali prze-
strzegać podstawowych form towarzy-
skich. Stał się się grubianami, cham-
stwo rozwiłmożniło się u nas w zastra-
szający sposób.

Objawia się to zwłaszcza w używaniu
w miejscach publicznych nieprzyzwoi-
tych i obelżywych słów. I to tak —
„normalnie“, bez żadnej specjalnej przy-
czyny. Najgorsze zaś w tym jest to,
że b. często wulgarne słowa padają w
obecności kobiet i dzieci, które, rzecz
zrozumiała, biorą przykład od star-
szych.

Jak sprawę tą traktuje prawo?
Prawo o wykroczeniach w art. 31
przewidywało dotąd kary za publiczne
dopuszczanie się nieobyczajnego wy-
bryku. Pod to postanowienie nie można
jednak było podciągnąć wypadków, gdy
zasadniczo nie miał miejsca „nieoby-
czajny wybryk“, lecz używanie słów
obelżywych.

Wobec tego jednak, że używanie słów
obelżywych stało się u nas nagminne,
że demoralizacja zatacza coraz szersze
kregi — zdecydowano położyć temu
kres przez uzupełnienie prawa o wykro-
czeniach dekretem, przewidującym kary
aresztu do 2 tygodni lub grzywny do
5.000 złotych za używanie słów nie-
przyzwoitych w miejscach publicznych
— na ulicy, w tramwaju, w kinie, urzęd-
zie i t.d.

Władze administracyjne naszego mia-
sta zabrały się wreszcie do wypłeniczenia
tych chwastów z naszego życia. Wyda-
no polecenie organom M.O., aby w każ-
dym wypadku naruszenia dekretu spisy-
wane były protokoły.

W ten sposób na wokandy sądu sta-
ła rościńskiego znalazły się wczoraj pierw-
sze rozprawy z tego dekretu.

Tadeusz Kłoskowski, szofer, zamiesz-
kały przy ul. Narutowicza 9, zaczął
robotniczo, powracając do domu z pra-
cy. Zaczęła go i obrzucał najohydniej-
szymi, najbardziej wulgarnymi wyra-
zami. Sąd starościański wymierzył mu
wczoraj za to grzywnę w wysokości
3.000 złotych.

Czesław Łodziński, również szofer z
ul. Lokatorskiej 7 używał wulgarnych
słów w miejscu publicznym, za co zo-
stał ukarany 1.000-złotową grzywną.

Następni obwinieni — to kobiety.
Pierwsza z nich Zofia Pluskota ma 24
lata i mieszka przy ul. Kaplicznej 1.
Wracając ze swym znajomym do domu
na ul. Rzgowskiej wykrzykiwała nie-
przyzwoite słowa. Wyrok — 800 zło-
tych grzywny.

I wreszcie Maria Kajetan (ul. Bednar-
ska 2) pokłóciła się na ulicy ze swą pa-
sierbicą, którą obrzuciła stekiem ordy-
narnych słów. I w tym wypadku zasto-
sowano łagodny wymiar kary — grzyw-
nę w wysokości 500 złotych.

Ale władze zapowiadają zaostrze-
nie sankcji karnych, jeżeli wypadki tego ro-
dzaju będą dalej się powtarzać. Musi-
my chamstwo usunąć z naszego życia.
Nie chcemy słyszeć na ulicy, czy w ki-
nie ordynarnych słów, obrażających na-
sze poczucie przyzwoitości. A przede-
wszystkim nie chcemy, aby słów tych
uczyły się nasze dzieci!

Szkoły już czynne

Zajęcia jednak nie we wszystkich się odbywają

W dniu wczorajszym uruchomione zo-
stały łódzkie szkoły powszechne, które
zgodnie z zarządzeniem inspektoratu
szkolnego, z uwagi na zalegającą epidemię
grypy i trudności opałowe, od 12 bm. do
wczoraj były nieczynne.

Nie we wszystkich jednak szkołach
podjęte zostały wczoraj zajęcia. Na ogólną
liczbę 145 szkół powszechnych w Ło-
dźi 35 szkół nadal jest nieczynnych.

Spowodowane zostało to niemożnością
doprowadzenia temperatury w pomiesz-
czeniach klasowych do wymaganego po-
ziomu, tj. do 10 stopni Celsjusza.

Ale i w uruchomionych szkołach frek-
wencja była wczoraj znikoma. Wiele
dzieci nadal choruje na gripę. Ze zmniej-
szoną frekwencją należy się liczyć do
końca tego miesiąca.

Średnie szkoły nie były unieruchomio-
ne zbiorowo. Dyrektorzy mieli pod tym
względem wolną rękę. Część szkół jed-
nak jest nieczynna. Poza trudnościami opa-
łowymi, w grę wchodzi gripa, zbiera-
jąca obite plony także i wśród ciała
profesorskiego. (a)

Przesiedlenie 200.000 rodzin

nastąpi w r. b. na Ziemi Odzyskanej

Odbyła się w biurze Głównej Rady
Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego
przy Ministerstwie Ziemi Odzyska-
nych odprawa inspektorów wojewódz-
kich osadnictwa na Ziemiach Odzyska-
nych.

Na czoło licznie omawianych spraw
wysunięto się zagadnienie przesiedlenia
na Ziemi Odzyskanej 200.000 rodzin, w
myśl planu przesiedleńczego na rok
bież.

Obradowano również nad drogami
zasilenia majątków państwowych na
Ziemiach Odzyskanych, w wystarczają-
cą ilość sił roboczych. Sprawa ta na-
biera obecnie specjalnej aktualności w
obliczu nadchodzących robót polnych i
spodziewanego do dnia 1 kwietnia br.
wysiedlenia 52 tysięcy Niemców, za-
trudnionych dotychczas w majątkach
państwowych

Na odprawie uzgodniono też techni-
czne szczegóły wprowadzenia w życie
nowego schematu organizacji Rad Spo-
dzielczych Osadnictwa Spółdzielczo-Par-
celacyjnego. Następnym ogniwem w sta-
łym utrzymywaniu kontaktu z terenem,
będzie odprawa w dniu 17 marca, na
której inspektorzy zdadzą już raporty o
wynikach podjętej przez nich według no-
wych wytycznych akcji.

OPAŁ DLA WSI

Ministerstwo Lasów przekazało na ten cel suche drewno

W związku z brakiem opału w miej-
scowościach bezleśnych i na terenach
zniszczonych, Ministerstwo Lasów zgo-
dziło się na przekazanie znajdujących
się w lasach dużych ilości suchego drze-
wa opałowego, na rzecz Związku Samo-
pomocy Chłopskiej, w celu rozprawa-
dzenia dla najbardziej potrzebującej lud-
ności wiejskiej. Drewna dostarczą na-
stępujące Dyrekcje Lasów Państwo-
wych: olsztyńska, wrocławska, bałty-
cka, śląska i lubuska

Związek Samopomocy Chłopskiej upo-
ważnił do przeprowadzenia akcji wy-
dział przemysłowo-rolny „Spolem“, z
tym, że rozprawienie drewna wśród
ludności odbywać się będzie poprzez
spółdzielnie terenowe Samopomocy
Chłopskiej i na warunkach dla rolników
opłacalnych.

Pierwszy transport drewna z Dyrek-
cji Olsztyńskiej w ilości 1.200 mp. zo-
stał skierowany do wojew. lubelskiego.

Biura zajmują mieszkania

— a wiele domów i lokali handlowych próżno czeka na remont. —
Złatwienie tego problemu da wiele mieszkań dla ludzi pracy

Poruszana przez nas wielokrotnie sprawa zajmowania przez biura lokali mieszkalnych stała się obecnie aktualna o tyle, że odpowiednie czynniki zdecydowały wreszcie położyć kres temu nie normalnemu zjawisku.

W dniach najbliższych rozpocznie się na terenie Łodzi szczegółowa kontrola wszystkich biur. Celem jej jest przede wszystkim zorientowanie się jak obszerne lokale biura te zajmują i czy nie dałoby się przez ściśnięcie ich zaoszczędzić pewnej liczby lokali z przeznaczeniem ich na cele mieszkaniowe.

Kontrola ma na celu ustalić, czy do przydzielanych ostatnio lokali mieszkalnych wprowadzili się rzeczywiście ci, którzy składali wnioski o mieszkania tj. osoby prywatne, czy też, jak to już miało miejsce — lokale zajęte zostały pod biura.

W razie stwierdzenia uchybień na tym tle wydane przydziały będą bezwzględnie anulowane, a mieszkania przyznane zostaną komu innemu.

Kontrola ma się odbyć do wiosny, do rozpoczęcia okresu robót budowlanych. Chodzi o to, że na terenie Łodzi znajduje się wiele bloków mieszkaniowych i oddzielnych domów, częściowo uszkodzonych, które jednak po przeprowadzeniu pewnego remontu doskonale nadawałyby się na lokale biurowe i handlowe.

Domy te stoją tak jak stały, gdy Niemcy opuścili nasze miasto. Nic abso- lutnie nie zrobiono, by doprowadzić je do normalnego stanu. Przeciwnie — od tego czasu stan ich uległ dalszemu pogorszeniu, gdyż wskutek braku jakiejkolwiek opieki, lokale zalewane są wodą z dziurawych dachów i wystawione na działanie wpływów atmosferycznych niszczą coraz bardziej.

Pracownicy kolejowi

Włączeni do ogólnej sieci zaopatrzenia

Zaopatrzenie kartkowe pracowników podległych Ministerstwu Komunikacji w artykuły włókienniczo - skórzane w I, II, III i IV kwartale 1946 r. odbywało się centralnie t. zn., że kolejarze byli wyłączeni z ogólnej sieci zaopatrzenia i pobierali należne im artykuły bezpośrednio z Ministerstwa Aprowizacji i Handlu.

Na życzenie Ministerstwa Komunikacji system ten ulegnie zmianie. Począwszy od 1 kwietnia 1947 r., pracownicy kolejowi zostaną włączeni do ogólnej sieci rozdzielczej, zaopatrywanej za pośrednictwem właściwych Wojewódzkich Wydziałów Aprowizacji i Handlu. Wszystkie sprawy, związane ze zmianą systemu zaopatrzenia kolejarzy, załatwią Wydziały w porozumieniu z właściwymi Dyrekcjami Okręgowymi Kolei Państwowych.

Skradł dorożkę

został jednak ujęty podczas pościgu. Stanisław Doliński zamieszkały przy ul. Zgierskiej 107 pozazdrościł laurów mistrzom bata i w tym celu skradł dorożkę wraz z koniem Janowi Jędrzejewskiemu (Sadowa 9).

Poszkodowany jednak zorientował się w sytuacji i zorganizował pościg, odbierając złodziejowi swą własność. (i)

Włamanie do sklepu

galanterijnego przy ul. Piotrkowskiej

Do sklepu galanterijnego Jana Rydzewskiego przy ul. Piotrkowskiej 148 dostali się włamywacze.

Łupem ich padła znaczna ilość bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej. Poszkodowany stracił swą oblicza na 200 tys. zł. Zuchwały włamywaczy poszukuje milicja. (ii)

Niektóre domy zostały już przyznane poszczególnym instytucjom, które zobo- wiązały się je odremontować. Cóż z tego jednak? Do tego czasu nie ruszono w tym kierunku nawet palcem w bucie.

W tym stanie rzeczy koniecznością jest zrewidowanie wszystkich dotych- czasowych przydziałów na odremontowanie zniszczonych domów i lokali. Ode-

brać przydziały niemrawym instytucjom i przyznać je tym, które poważnie myślą o remoncie a co najważniejsze — rozporządzają odpowiednimi środkami finansowymi!

Śluszna akcja, jaka ma być obecnie przeprowadzona, jeżeli ma dać pozytywne rezultaty, musi nastąpić szybko. Czas nagli. W ciągu ubiegłych sezonów

nic nie zrobiono, aby odremontować zniszczone lokale. W tym roku wszystkimi, co do jednego, muszą znowu tętnić życiem. A przez racjonalne przeprowadzenie tej akcji osiągnięty efekt podwójny, bo setki, jeśli nie tysiące ludzi będzie mogło otrzymać dach nad głową! (k)

Niebezpieczeństwo zażegnane

W komunikacji nastąpiła wczoraj wyraźna poprawa. — Najgorszy odcinek znajduje się pod Piotrkowem

Wczorajsza pogoda wiała w serca nasze dużą dozę optymizmu. Dzięki bowiem temu, że ustął wiatr i zaświeciło słońce, poprawiła się wydatnie sytuacja w dziedzinie komunikacji.

Największe bowiem niebezpieczeństwo stanowiły ostatnie wichury, które spędzały na tory kolejowe i drogi olbrzymie zwały śniegu, niweczając zupełnie pracę ludzką. Bo oż z tego, że brygady robotników oczyszczały zaspyane drogi, gdy po pewnym czasie na to samo miejsce wiatr naniósł jeszcze więcej śniegu z pól?

Wczoraj temperatura niezmiernie się

podniosła i pod działaniem słońca śnieg opadł, stał się bardziej zbity.

Pociągi podmiejskie przybyły do Łodzi już ze znacznie mniejszymi opóźnieniami. Pociąg ze Zduńskiej Woli miał już tylko 35 minut opóźnienia, z Łowicza tak samo 35 minut, ze Skierniewic — 40 minut.

Dalekobieżne spóźniły się o kilka godzin — wrocławski o dwie i pół godziny, z Jeleniej Góry o cztery godziny.

Najbardziej we znaki daje się odcinek od Kuluszek do Czestochowy, koło Piotrkowa, gdzie zaspy śnieżne są szczególnie duże.

Dziś wyruszą autobusy do Warszawy, droga bowiem została już oczyszczona. Na innych liniach komunikacja będzie przywrócona w tych dniach, jeśli oczywiście, znowu nie zajdą zmiany atmosferyczne.

Dojazdówki na wszystkich trasach kursują już sprawniej i dalej. Na linii ozorkowskiej wozy docierają do Słowika, 5 kilometrów od Ozorkowa. Dziś, jeśli nie zajdą nieoczekiwane zmiany — będą dojeżdżać do krańcowej stacji. Do Aleksandrowa i Zgierza kursują normalnie.

Na linii pabianickiej, gdzie onegdaj sytuacja była szczególnie ciężka, wczoraj wozy kursowały normalnie do samych Pabianic.

Na linii tuszyńskiej wozy już wczoraj dojeżdżały do Rzgowskiej, dziś mają dojeżdżać do samego krańca.

Najgorzej jeszcze jest na linii łutomierskiej. Tramwaje nie mogły się wczoraj przebiec poza Zabiczki, istnieje nadzieja, że dziś dojadą już do Ignacewa.

Usprawniona została także komunikacja tramwajowa na terenie Łodzi. Przyczyniło się do tego uporządkowanie jezdni przez dozorców, którzy po ostatnim deszczu kar, narazie zrozumieli, że śnieg musi być z jezdni usuwany.

Należy zwrócić również uwagę na niebezpieczeństwo, zagrażające nam z góry w postaci zwisających z dachów oblodzonych brył śniegu. Winny one być bezwzględnie usunięte z uwagi na bezpieczeństwo przechodniów. (i)

Oczyszczanie miasta z śniegu

Specjalna konferencja w Zarządzie Miejskim

W Zarządzie Miejskim w Łodzi odbyła się konferencja, na której omawiano sposoby wzmoczenia i skoordynowania akcji oczyszczania miasta w związku z silnymi opadami śnieżnymi i ostrą zimą.

W konferencji wzięli udział: naczelnik Wydziału admin. dyrektor Zakładu Oczyszczania Miasta, dyrektor Zarządu Nieruchomości, kierownik Oddz. Sanitarne- go Wydz. Zdrowia Publicznego, przedstawiciele starostw grodzkich, Wydziału Komunikacji, Wydziału Odbudowy i Komendy Milicji Obywatelskiej m. Łodzi.

W toku konferencji postanowiono przystąpić do intensywnej akcji, mającej na celu oczyszczenie miasta z nagromadzonych na ulicach i placach zwalów śnieżnych. W związku z tym postanowiono wezwać oddziały karno-administracyjne starostw grodzkich do surowego stosowania kar wobec administratorów i dozorców domów, którzy nie przypilnują wykonania odnośnych poleceń.

Wydz. Komunikacji przystąpi do przeprowadzenia akcji oczyszczającej szos i dróg wylotowych.

Wszystkich właścicieli i dzierżawców niezabudowanych placów miejskich po-

stanowiono wezwać do wywieszenia tabliczek z nazwiskiem i adresem. Ludzie ci, jak również administratorzy wszystkich domów odpowiedzialni są za utrzymywanie porządku przed placami i domami. Specjalne patrole M.O. będą przeprowadzać odpowiednie kontrole. Jeśli chodzi o oczyszczenie dzielnic północnej miasta, a zwłaszcza Bałut, na przeprowadzenie odnośnej akcji Zarząd Nieruchomości otrzyma specjalne kredyty, pochodzące z sum, uzyskanych ze sprzedaży cegieł z rozbieranych domów.

Ponieważ w związku z mogącą nadejść odwilżą wylania się niebezpieczeństwo odłamania się specjalnie wystających gzymsów na fasadach domów, o wszelkich takich gzymsach, groźących zawaleniem, należy natychmiast zawiadomić oddziały nadzoru budowlanego w odnośnych Starostwach Grodzkich. W razie odwilży dozorecy domów odpowiedzialni są za to, aby wszelkie studzienki kanalizacyjne i przetoki wolne były od śniegu.

Za niewykonanie powyższych rozporządzeń administratorom domów oraz właścicielom i dzierżawcom placów grożą surowe kary.

Tajemnica samolotów śmierci

została częściowo wyjaśniona. — Przyczyną katastrof jest mróz

Jeden z dyrektorów wielkiego amerykańskiego towarzystwa lotniczego „Pan-American Airways” udzielił wyjaśnień w sprawie ostatnich katastrof samolotów „Dakota”. Tajemnicze przyczyny tych katastrof pasjonują obecnie cały świat. Dyrektor O. Conon twierdzi, że przyczyną wypadków lotniczych jest mróz. W samolotach typu „Dakota” zamraża pewien zawór, skonstruowany wadliwie. Zawory te zostaną przebudowane we wszystkich samolotach typu Dakota, kursujących na amerykańskich liniach lotniczych.

Podczas wojny zdarzały się praside-

amerykańskiej wypadki, lecz nie wolno było o nich pisać. Tylko o niezwykle ważnych wypadkach, jak np. śmierci księcia Kentu lub o katastrofie jednego z samolotów towarzyszących Churchillowi na Jaltę, prasa mogła powiadomić opinię publiczną.

Korespondent „INS” podaje dalej, że według oświadczenia pewnego wysokiego oficera, lotnictwo w czasie wojny dysponowało specjalnymi aparatami tzw. „security valves”, kłapy bezpieczeństwa, które redukowały do minimum możliwość katastrof. Wynalazek ten nie został jednak oddany do użytku cywilnego.

Odwołanie zjazdu

Str. Demokratycznego w Łodzi

Zapowiedziany na niedzielę, dnia 23 lutego br. w Radzie Miejskiej zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego z terenu Województwa Łódzkiego został z powodu trudności technicznych (przed wszystkim utrudnione dojazdy z prowincji) w ostatniej chwili odwołany. O następnym terminie Zjazdu nastąpią oddzielne zawiadomienia w radio i prasie.

Do młodzieży!

Ani P. G. K. o krew dla chorych

Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi w Łodzi, zaopatrujący w krew wielką Łódź i rozsyłający krew konserwowaną do lecznic i szpitali na terenie całej Polski — zwraca się do społeczeństwa łódzkiego o ofiarę krwi na rzecz chorych, wykrawawionych po ciężkich operacjach.

W tej chwili — wobec wzmoczonego zapotrzebowania na krew — Instytut P.C.K. apeluje do zdrowej i wysportowanej młodzieży łódzkiej, aby zarejestrowała się w charakterze krwiodawców.

Krew w ilości 250 gr. pobierana jest co kilka miesięcy od zarejestrowanych dawców.

Zgłoszenia: Łódź ul. Armii Ludowej 26, Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi.

SPORT

Zahorsky



utalentowany pięściarz Csepel. Ujrzymy go jutro w ringu

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

SOBOTA: zebranie PZPN-u w sali postępu MRN przy ul. Nowolki 16. Początek o godz. 10,00;

Piłka ręczna: sala YMCA zawody koszykówki okręgu łódzkiego oraz grupowy półfinał zawodów o mistrzostwo Polski o godz. 17-tej.

Hokej: Pabianice, lodowisko PKS-u ul. M. Stalina 46 o godz. 15 mecz o mistrzostwo kl. B.P.T.C. — Łowicki KS.

NIEDZIELA: Piłka ręczna: sala YMCA dalszy ciąg zawodów koszykówki o mistrzostwo okręgu łódzkiego i grupowy półfinał zawodów o mistrzostwo Polski. Początek o godz. 9.

Boks: hala Wimpy, mecz towarzyski Csepel (Węgry) — Zryw. Początek zawodów godz. 11.

Zebrania: w sali obrad MRK ul. Nowolki 16 godz. 9,30 dalszy ciąg zebrania PZPN-u. Poza tym TUR Chojny obraduje w sali przy ul. Malczewskiego 24, DES w sali przy ul. Nawrot 73/75, Widzew w sali przy ul. R. Kiełbasińskiej 41, zaś Tramwajarze w sali przy ul. Tramwajowej 10. Początek wszystkich zebrań godz. 10.

Pływanie: na pływalni w Zgierzu godz. 16 barcerskie mistrzostwa Chorągwi Łódzkiej Ponadto odbędą się pokazy ratownictwa i nurkowania.

TUR - Chojny obraduje w niedzielę oczne walne zebranie

W dniu jutrzejszym odbędzie się walne doroczne zebranie członków RKS. TUR — Chojny. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Malczewskiego 24 o godz. 10.30 w drugim terminie. Po odczytaniu sprawozdania z całorocznej działalności, odbędą się wybory nowych władz klubu. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

Ile klubów

będzie miała Łódź w A klasie

Sezon piłkarski zbliża się wielkimi krokami. Łódzka kl. A rozegrała już w sezonie jesennym kilka spotkań mistrzowskich a dalszy ciąg rozgrywek rozpocznie się niebawem. Na miejscu LKS-u i ZZK, które wezmą udział w grach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej, winny się znaleźć inne drużyny, aby ilościowo kl. A nie uległa redukcji choćby dla pewnego rodzaju równowagi z kl. B, która ma się składać z 36 klubów.

Jak wiadomo, kilka zespołów walczyło o wejście do kl. A i tak jakoś niefortunnie, że do klasy tej się nie dostały. Obecnie nasuwa się im okazja, aby zaawansować je do wyższej klasy.

Dzielna postawa hokeistów

Polska reprezentacja poczyniła w Pradze wielkie postępy. — Role dostarczycieli punktów spełniają Rumunia i Belgia

Wczoraj w Pradze hokeiści nasi spotkali się z reprezentacją USA. Mecz zakończył się zwycięstwem USA w stosunku 3:2 (0:1, 2:1, 0:1).

Czechosłowacja pokonała wczoraj Belgię 24:0 (9:0, 8:0, 7:0).

Dzisiaj odbędzie się decydujące spotkanie o tytuł mistrza świata pomiędzy Czechosłowacją a Szwecją. Polacy grać będą dopiero w niedzielę. W ostatnim tym meczu spotkają się ze Szwajcarią.

Rozgrywki hokejowe w Pradze o mis-

trzostwo świata dobiegają już końca, a zainteresowanie nimi naszego społeczeństwa sportowego bynajmniej nie maleje. Wprost przeciwnie wzrasta. Przede wszystkim dlatego, że startuje w Pradze polska reprezentacja. To zrozumiałe. Ale jest jeszcze jeden czynnik, który wchodzi tutaj w grę.

Oto początkowo obawa o to, że się skompromitujemy i to w dodatku przed szerokim forum międzynarodowym, ustąpiła miejsca nadziei, że uda się naszym chłopcom zająć ostatecznie w

końcowej klasyfikacji jedno z lepszych miejsc, w każdym razie takie, o jakim poprzednio się nikomu nie śniło.

Do pewnego stopnia nadzieje te są uzasadnione. Udało się naszej drużynie uzyskać wspaniały wynik w spotkaniu ze Szwecją. Dzielną postawą hokeistów i piękny wynik ożywiła nadzieje. Ostatecznie Szwecja, obok Czechosłowacji, jest najsilniejszą drużyną turnieju. Trzeba ją wyżej szacować niż zespół amerykański, szwajcarski i austriacki.

I gdyby kolejność naszych spotkań była nieco inna, gdyby na pierwszy ogień poszli słabsi przeciwnicy a więc Rumunia i Belgia, to, kto wie, czy nie sprawilibyśmy wszystkim, a przede wszystkim samym sobie największej nie spodzianki.

Pierwsze odniesione zwycięstwa, zwłaszcza w tak poważnych turniejach, mają w sobie to, że dają zawodnikom wiary we własne siły i możliwości. Mecz z Austrią wypadł nieszczerze, stać nas było na lepszy wynik. Przegraliśmy w podobnym stosunku z Czechosłowacją a przecież Czesi grają o klasę lepiej, niż wiedeńczycy, co zresztą potwierdzili od niesionym dwucyfrowym zwycięstwem.

Dzisiaj mamy w ogólnej klasyfikacji zapewnione szóste miejsce. Zostawiliśmy w pobitym polu Belgię i Rumunię, a pozostały nam jeszcze dwa mecze do rozegrania. Nasi ostatni przeciwnicy to Stany Zjednoczone i Szwajcaria. Jakkolwiek pokonanie ich będzie bardzo trudnym zadaniem, to jednak nie niemożliwym. A może nasza reprezentacja zdoła będzie się na tak piękny zryw na zakończenie turnieju?

Mistrzostwa w Pradze zgromadziły niemal wszystkie państwa europejskie, które w sporcie hokejowym mają najwięcej do powiedzenia. Jedyny wyjątek stanowi brak Anglii. Wprawdzie reprezentanci Kanady świecą nieobecnością, co obniża nieco poziom turnieju, lecz nie na tyle, by uczynić go małowartościowym. Nieobecność Kanady i Anglii oraz stosunkowo słaby zespół reprezentujący USA sprawia, że w walce o tytuł mistrza świata reprezentacja Czechosłowacji jest dzisiaj bezkonkurencyjna. Do drugiego miejsca pretenduje tak samo mocno Szwecja.

Dopiero o 3 — 5 lokaty zaczyna się zażarty bój pomiędzy trzema pretendentami Szwajcarią, Stanami Zjednoczonymi i Austrią, reprezentującymi mniej więcej wyrównaną klasę. I właśnie tutaj, w wyniku szczęśliwego zbiegu okoliczności, może dojść do głosu reprezentacja Polski, czyniąc wszystkim wielką niespodziankę.

Role dostarczycieli punktów w tegorocznych mistrzostwach odgrywają reprezentacje Rumunii i Belgii. Są to nie wątpliwie najsłabsze drużyny turnieju, a jeśli którejs z nich sążzone jest uzyskanie zwycięstwa, to chyba tylko w spotkaniu między sobą.

KONKURS

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Przedsiębiorstwa „Miejski Ogród Zoologiczny”.

Warunki konkursu: przynależność państwową polską, pożądana studya w dziale zoologii, kilkuletnia praktyka zawodowa. Podania wraz z opisami świadectw i życiorysem należy składać do dnia 1 marca 1947 r. pod adresem: Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Personalny, pokój 227, Łódź, Piotrkowska 104.

Łódź, dnia 22 lutego 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

Masowy start narciarzy XXII mistrzostwa Polski odbędą się tylko w obsadzie krajowej

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Zakopanem mistrzostwa narciarskie Polski. Pomyślane one były jako impreza międzynarodowa, lecz wszystkie zaproszone państwa odmówiły w nich udziału, gdyż termin ustalony przez PZN koliduje z ich własnymi kalendarzykami.

Zamiast startu narciarzy zagranicznych, będziemy mieli mistrzostwa tylko w krajowej obsadzie i to pod hasłem masowego udziału zawodników z całej Polski. Na starcie stanie około 180 za-

wodników i przeszło 20 narciarek, a poza tym w mistrzostwach weźmie udział nasza ekipa z Chamonix, która powróciła już do Polski.

Jako pierwszy rozegrany będzie bieg otwarty i bieg złożony na dystansie 18 km. Mistrzostwa potrwać do dn. 26 b.m. i zakończone zostaną rozdaniem nagród w hali Morskiego Oka. Po raz pierwszy w mistrzostwach przeprowadzony będzie podział zawodników na odpowiednie klasy. Wczoraj odbyło się losowanie zawodników do wszystkich konkurencji.

Pięściarze Csepel w Łodzi

Trudności komunikacyjne opóźniły przyjazd Węgrów

Szalejąca przed dwoma dniami zadywka śnieżna i wynikię stąd utrudnienia komunikacyjne napawały Zryw Łódzki obawą, czy zespół węgierskich pięściarzy dojdzie szczęśliwie na czas do Łodzi. Stąd stała telefoniczne rozmowy, zapytania, telegramy...

Według ostatnio otrzymanych wiadomości bezpośrednio z konsulatu polskiego w Budapeszcie, drużyna pięściarska Csepel, zaopatrzona w wiza i niezbędne dewizy, wyruszyła w drogę. Na granicy oczekuje ich specjalny delegat Zrywu. Prawdopodobnie, Węgrzy przyjadą do Łodzi ze znacznym opóźnieniem, gdyż i u nas pociągi się też spóźniają.

Drużyna łódzka będzie wzmocniona przez Szymurę. Zryw ma zapewnioną zgodę tego pięściarza na jego udział w zawodach niedzielnych. Zgadza się na to również Warszawa, która w chwili pomożeni Zrywowi poszła tak daleko, że zdecydowała się przesunąć na dziedzisz mecz z PKS-em, by Szymura był wolny w niedzielę. O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane komplikacje, ujrzymy w niedzielę Szymurę w ringu.

Mecz rozpoczyna się w hali Wimpy o godz. 11. Bilety w przedsprzedaży nabywać można w f-mie Nagler, ul. Piotrkowska 91.

Marusarz spisał się dzielnie

W konkurencji skoków wielki sukces odnieśli Norwegowie

Na mistrzostwach narciarskich w Chamonix, po zajęciu dalszego miejsca przez Andrzeja Marusarza w biegu na 18 km. straciliśmy nadzieję na osiągnięcie w kombinacji norweskiej lepszej lokaty.

Tymczasem konkurs skoków wypadł dla naszego narciarza tak pomyślnie, że w ogólnej punktacji wysunął się on na trzecie miejsca. A po 18-te był w drugiej dziesiątce. Jest to bez wątpienia wielki sukces odradzającego się narciarstwa polskiego.

Zwycięstwo w kombinacji norweskiej odniósł Szwajcar, Sztumpf, a na drugim miejscu znalazł się Szwed, Israelsson.

Otwarty konkurs skoków zakończył się wielkim sukcesem Norwegów, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca. Tytuł mistrza świata zdobył Sjederup — 231,8 pkt. osiągając długość 63 i 64,5 mtr.

Na drugim miejscu znalazł się znany skoczek A. Rund, któremu przyznano o jeden punkt mniej, przy skokach długości po 62 mtr. Wreszcie jako trzeci gościł Thrano — 227,9 pkt. skoki 60 i 62,5 mtr. Na czwartym miejscu znalazł się Karlsson (Szwecja).

Natomiast w konkurencjach zjazdowych dominowali Francuzi. W slalomie panów pierwsze miejsce zajął Oreiller przed Benzem (obaż Francja).

Slalom pań zakończył się triumfem May Nilson (Szwecja). Na drugim i trzecim miejscu znalazły się Francuzki Tholiere i Bayette.

Kombinację alpejską panów (slalom i zjazd) wygrał Oreiller (Francja) bijąc swego rodaka Benza, a kombinacja alpejska pań stała się lupem Tholiere (Francja) przed Nilson (Szwecja). Typowani na zwycięzców Szwajcarzy nie odegrali żadnej roli.

